



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. D.

od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 marca 2024 r. nr [...] w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 31 lipca 2024 r.,

oddala odwołanie.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko
[SOP]

UZASADNIENIE

Minister Sprawiedliwości decyzją z 14 marca 2024 r. na podstawie art. 93 § 1 i 3 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2023, poz. 217 ze zm., dalej także: „p.u.s.p.”) po rozpatrzeniu wniosku z 3 stycznia 2024 r. odmówił A. D., sędziemu Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku (dalej także: „Sędzia” lub „Odwołujący się”), udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji przedstawiony został przebieg czynności związanych ze złożonym przez Sędziego 3 stycznia 2024 r. wnioskiem o udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

We wskazanym wniosku Sędzia podniósł, że odczuwa poważne dolegliwości somatyczne i – wobec tego – przedstawił dokumentację medyczną stwierdzającą istnienie wskazań medycznych uzasadniających skorzystanie z urlopu dla poratowania zdrowia.

Do wniosku zostały załączone:

- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia z 29 listopada 2023 r. sporządzone przez otolaryngologa,
- audiogram z 29 listopada 2023 r.,
- karty informacyjne leczenia szpitalnego z 23 kwietnia 2010 r. i 11 lutego 2011 r.,
- zaświadczenie o stanie zdrowia z 4 grudnia 2023 r. sporządzone przez specjalistę neurologa.

Treść wszystkich tych dokumentów omówiono w uzasadnieniu decyzji.

Jak wynikało z uzasadnienia decyzji, Minister Sprawiedliwości zobowiązał Sędziego do uzupełnienia wniosku poprzez załączenie zaświadczenia lekarskiego obejmującego informacje:

- czy obecnie występuje u niego choroba, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych, a jeżeli tak to jaka – zgodnie z aktualną Międzynarodową Statystyczną Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD,
- czy aktualny stan zdrowia wymaga czasowego powstrzymania się od pełnienia służby na stanowisku sędziego, a jeśli tak, to z jakiego powodu,
- jakie leczenie i w jakim okresie (rodzaj i liczba zabiegów, stosowana terapia) było dotychczas stosowane i jaka jest ocena jego skuteczności, a jeżeli leczenie to nie było skuteczne, to z jakich powodów,
- jakie leczenie jest planowane i jakie okoliczności wskazują, że doprowadzi ono do uzyskania poprawy stanu zdrowia pozwalającego na powrót do wykonywania obowiązków sędziego, przy uwzględnieniu ogólnego stanu zdrowia, wieku i chorób towarzyszących,

– na kiedy zaplanowane jest wdrożenie leczenia i jak długo będzie ono trwało oraz czy będzie to leczenie, którego, przez cały okres jego trwania, nie da się pogodzić z wykonywaniem obowiązków zawodowych.

Na wezwanie to Sędzia odpowiedział pismem z 21 lutego 2024 r., w którym to podkreślił swoje zaangażowanie w pracę, oraz które przedłożył wraz z załączonym do niego zaświadczeniem o stanie zdrowia z 21 lutego 2024 r., sporządzonym przez tego samego lekarza neurologa, co zaświadczenie z 4 grudnia 2023 r. oraz sprawozdaniem z rozpoznanych przez niego spraw w grudniu 2023 r. i styczniu 2024 r. Treść wszystkich tych dokumentów przedstawiono w uzasadnieniu decyzji.

Dodatkowo Minister Sprawiedliwości zobowiązał Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku do przedstawienia informacji, kiedy sędzia był po raz ostatni kierowany na okresowe badania kontrolne w trybie art. 229 Kodeksu pracy oraz czy wydane orzeczenie zawierało dane wskazujące na istnienie przeciwwskazań co do pracy na zajmowanym stanowisku, ewentualnie zalecenia co do przystosowania stanowiska pracy do stanu zdrowia sędziego.

Odpowiadając na to wezwanie, Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku nadesłał pismo z 1 lutego 2024 r. Z dokumentu tego wynikało, że ostatnie orzeczenie po przeprowadzeniu badań okresowych zostało wydane 2 listopada 2022 r. i jest ważne do 2 listopada 2024 r. Wynikało z niego też, że wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych Sędzia jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku sędziego.

W dalszej części uzasadnienia decyzji, Minister Sprawiedliwości zauważył, że art. 93 § 1 p.u.s.p. stanowi, że sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Istotą urlopu dla poratowania zdrowia jest umożliwienie przejścia leczenia, które spowoduje, że stan zdrowia poprawi się, co umożliwi mu dalsze pełnienie służby.

Podkreślił też, że art. 93 p.u.s.p. nie precyzuje trybu podejmowania przez Ministra Sprawiedliwości decyzji w przedmiocie urlopu dla poratowania zdrowia i nie określa zasad procedowania. Jednak zważywszy na charakter

tego urlopu, który immamentnie wiąże się z oceną stanu zdrowia sędziego i rekomendowanym sposobem leczenia, rozważając potrzebę jego udzielania, Minister Sprawiedliwości musi opierać się na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia sędziego.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, dla podjęcia decyzji, o której mowa w art. 93 § 1 p.u.s.p. kluczowe jest ustalenie tego, czy powstrzymanie się od pełnienia służby, a tym samym urlop, jest niezbędny dla poratowania zdrowia. Jak zaznaczył, okoliczność ta w sposób niebudzący wątpliwości musi wynikać z przedstawionych przez sędziego dokumentów. W tym kontekście Minister przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości, mając na uwadze złożony wniosek i załączoną dokumentację medyczną, nie dało się stwierdzić, że całokształt okoliczności sprawy wskazuje na konkretną chorobę Sędziego, która czasowo uniemożliwiałaby mu wykonywanie obowiązków zawodowych.

Minister Sprawiedliwości podkreślił, że „(z)aświadczenie z 21 lutego 2024 r., pomimo wyraźnie sformułowanych pytań w skierowanym do Sędziego piśmie wzywającym do uzupełnienia wniosku, nie zawiera zasadniczych informacji pozwalających na ocenę tego, czy zachodzą przesłanki do udzielenia przedmiotowego urlopu”.

Podniósł też, że „(z) karty leczenia szpitalnego z 2011 r. wynika, że już wówczas wstępnie rozpoznano, iż zawroty głowy, na które skarża się sędzia, są pochodzenia od kręgosłupowego. Tymczasem przedstawiona dokumentacja, w tym zaświadczenia sporządzone przez neurologa nie zawierają informacji, aby sędzia podejmował stosowne leczenie (np. rehabilitację). Zawarte w zaświadczeniach ogólne stwierdzenie o dotychczasowym leczeniu, nie wyjaśnia, jak ono przebiegało, w szczególności, kiedy i jak często sędzia korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Nie zawiera też informacji odnoszących się do tego, dlaczego w tak długim okresie nie uzyskano chociaż czasowej poprawy stanu zdrowia. Brak danych w tym zakresie, kiedy wskazuje się jedynie, że leczenie będzie kontynuowane, poddaje w wątpliwość to, czy dalsze stosowanie przyjętego modelu leczenia doprowadzi do uzyskania trwałej poprawy stanu zdrowia”.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości: „należy mieć tu na uwadze, że leczenie ma dotyczyć dolegliwości związanych ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa, co jest procesem naturalnym postępującym z wiekiem człowieka i w pewnym zakresie nieodwracalnym”.

Jak podkreślił Minister Sprawiedliwości w dalszej części uzasadnienia, „(...) z zaświadczenia z 21 lutego 2024 r., ani wcześniejszego, nie wynika też, dlaczego z uwagi na obecne nasilenie choroby i występujące objawy sędziego powinien powstrzymać się od pracy zawodowej. Zestawienie nieobecności sędziego z powodu choroby, nie wskazuje, aby stan zdrowia utrudniał mu aktualnie wykonywanie czynności orzeczniczych”. Co więcej „(z)aświadczenie to nie wyjaśnia też z jakich powodów proponowany i planowany sposób leczenia wymaga korzystania z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. W przedstawionych dokumentach brak jest informacji, na kiedy zaplanowane zostało leczenie rehabilitacyjne, w jakim trybie będzie ono prowadzone – ambulatoryjnie czy w szpitalu, w jakich seriach”.

W konkluzji Minister Sprawiedliwości przyjął, że „(w) świetle opisanych okoliczności, analiza wniosku sędziego o udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia nie wskazuje, aby z uwagi na aktualny stan zdrowia sędziego wymagał leczenia, dla przeprowadzenia którego niezbędne jest powstrzymanie się od pełnienia służby w ramach wnioskowanego urlopu. Przedstawione dokumenty nie potwierdzają, kiedy i jakie leczenie jest planowane, a także nie wskazują, dlaczego leczenie to powinno zostać przeprowadzone w ramach płatnego urlopu dla poratowania zdrowia”. Jednocześnie w tej części swojej wypowiedzi stwierdził on, że „(...) udzielenie urlopu warunkowane jest stanem zdrowia sędziego oraz potrzebą przeprowadzenia konkretnego leczenia i pozostaje bez związku ze stażem pracy i liczbą załatwionych spraw”.

Pismem z 4 kwietnia 2024 r. Odwołujący się zaskarżył przedmiotową decyzję. Zarzucił jej naruszenie art. 93 § 1 p.u.s.p. poprzez dowolne uznanie, że złożona dokumentacja lekarska i zalecenia medyczne nie wskazują na konieczność skorzystania z ustawowego uprawnienia przewidzianego w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. W oparciu o powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia

w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, które wymaga powstrzymywania się od służby.

Uzasadniając swoje odwołanie, na wstępie Odwołujący się przedstawił szczegółowo przebieg dotychczasowej ścieżki zawodowej. Podniósł on, że na jego prośbę Minister Sprawiedliwości przeniósł go z dniem 1 stycznia 2012 r. do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku. Dalej opisał w jakich wydziałach orzekał w przeszłości, zasygnalizował istnienie konfliktu z przełożonymi i jego przyczyny, i wspomniał też, że do chwili obecnej orzeka w XI Wydziale Wykonawczym. Przedstawił też m.in. wpływ warunków i trybu pracy na jego stan zdrowia.

Odwołujący się podkreślił dodatkowo, że w czasie badań okresowych, osobiście zgłaszał lekarzowi medycyny pracy – dr D. R. problemy ze zdrowiem i to właśnie ona, wystawiając zaświadczenie z 2 listopada 2022 r., wskazała na możliwość ubiegania się o płatny urlop dla poratowania zdrowia i za jej namową złożył ten wniosek.

Dalej zasygnalizował, że mimo braku wskazówek i pouczenia, jakie dokumenty są wymagane przy ubieganiu się o ten urlop, złożył wniosek z 3 stycznia 2024 r., który wsparł materiałami wskazującymi na trwałość jego problemów zdrowotnych, nieskuteczność dotychczasowych zabiegów i konieczność dalszej neurologicznej oraz wysokospecjalistycznej rehabilitacji. Jak podkreślił, bardzo chciał powrotu do zdrowia, normalnego funkcjonowania i niezbędnego komfortu pracy przy realizacji powierzonych mu obowiązków. W dniu 21 lutego 2024 r., przesłał uzupełniające dokumenty medyczne. Jego zdaniem całość zgromadzonej dokumentacji wskazywała, że obecnie cierpi na poważne dolegliwości, którym nie przeciwdziałała dotychczasowa rehabilitacja, i które nadal wpływają ujemnie na wykonywane przez niego obowiązki.

Wobec tych twierdzeń – zdaniem Odwołującego się – stanowisko Ministra Sprawiedliwości jest nie do zaakceptowania. Podniósł, że stara się dbać o zdrowie, szukał i nadal szuka, pomocy medycznej jedynie przy poważniejszych problemach a inne starał się rozwiązywać we własnym zakresie. Podkreślił też, że złożone zaświadczenia lekarskie są jasne, spójne i pełne, zaś lekarz medycyny, specjalista z zakresu neurologii i lekarz sądowy, odpowiedział na wszystkie zlecane pytania.

Odwołujący się zajął również stanowisko względem stwierdzeń zawartych w decyzji Ministra Sprawiedliwości. Podkreślił w tym kontekście, że dotyczące go dolegliwości mają ścisły związek ze służbą w wymiarze sprawiedliwości a ich leczenie ma dotyczyć dolegliwości wynikających z wieloletniego, wytężonego wysiłku związanego z pracą w Sądzie.

Odnosił się także do stwierdzenia „(...) że zestawienie nieobecności sędziego z powodu choroby nie wskazuje, aby stan zdrowia utrudniał mu aktualnie wykonywanie czynności orzeczniczych (...)”. W jego ocenie stwierdzenie to jest sprzeczne z ustaleniami przytoczonymi w decyzji, zaś zaświadczenie lekarskie neurologa wskazuje, jakie są konsekwencje pojawiającego się bólu dla jego stanu zdrowia i jaki ma to wpływ na pracę.

Odwołujący się podkreślił, że Minister Sprawiedliwości pominął jego starania o korzystanie ze zwolnień lekarskich jedynie w wyjątkowych wypadkach, co ma wynikać nie z dobrej kondycji, ale poczucia obowiązkowości. Podniósł, że zdiagnozowane wiele lat wcześniej problemy wymagały, dla zachowania sprawności i gotowości do wykonywania obowiązków sędziego, rehabilitacji, którą wykonywał we własnym zakresie (basen, ćwiczenia) a profesjonalne zabiegi pokrywał z własnych środków. Jak wywodził, problemy te wymagały zachowania higienicznego trybu życia, w tym unikania przeciążeń. Oceniał, że działania te zostały odebrane na jego niekorzyść.

Nawiązując do zarzutu, że w dokumentach wystawionych przez neurologa, nie wskazano, kiedy zaplanowane zostało leczenie rehabilitacyjne i w jakim trybie będzie ono prowadzone – ambulatoryjnie czy w szpitalu, w jakich seriach, oceniał to jako nieporozumienie, albo niezrozumieniem realiów powszechnej służby zdrowia, z której dotychczas korzystał.

Stwierdził, że lekarz nie pokusiłby się o wskazanie jakiegokolwiek daty w sytuacji, gdy decyzja Ministra Sprawiedliwości o udzieleniu urlopu ma charakter uznaniowy i jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Jednocześnie zauważył, że „oczywiste jest również, że w momencie otrzymania decyzji pozytywnej, niezwłocznie zostanie wdrożony kompleks zabiegów, ponieważ oferta w tym zakresie jest stosunkowo bogata”.

Wobec przedstawionej powyżej argumentacji Odwołujący się wskazał, że obecnie jego zabiegi o zachowanie dobrego, umożliwiającego wykonywanie zadań, stanu zdrowia wyczerpały się i są już nieskuteczne. Wymagana jest wysokospecjalistyczna pomoc i kilkumiesięczna izolacja od niekorzystnego (dla jego dolegliwości) środowiska.

W piśmie z 24 kwietnia 2024 r. stanowiącym odpowiedź na odwołanie Minister Sprawiedliwości wniósł o jego nieuwzględnienie. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości odwołanie w istocie sprowadza się do polemiki z zawartym w uzasadnieniu decyzji ustaleniem faktów i oceną dowodów, co w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą odwołania. W konsekwencji brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji.

W dalszej części odpowiedzi Minister Sprawiedliwości m.in. zauważył, że choć podejmowana decyzja nie ma charakteru swobodnego, to jednak rola Ministra Sprawiedliwości nie została zredukowana do prostego potwierdzenia wniosków zawartych w zaświadczeniu wydanym przez lekarza. Przypomniął też, że w postępowaniu o udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia – zastosowanie znajduje reguła dowodowa – ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do zarzutów Odwołującego się, Minister Sprawiedliwości wskazał, że wydana przez niego decyzja wyjaśnia przyczyny odmowy udzielenia przedmiotowego urlopu, zaznaczając przy tym, że dokonał analizy każdego ze złożonych przez Sędziego dokumentów, w tym tych uzupełnionych na skutek wystosowanego wezwania.

Zasygnalizował m.in. jednocześnie – tak jak w uzasadnieniu decyzji, że celem urlopu dla poratowania zdrowia jest umożliwienie sędziemu przeprowadzenia konkretnego leczenia. Tymczasem – co wynikało z wydanej decyzji – Sędzia nie przedstawił żadnych dokumentów wskazujących, kiedy i gdzie takie leczenie miałoby zostać przeprowadzone ani też czy faktycznie zaplanowane zostało ono na cały 6 miesięczny okres.

Wreszcie Minister Sprawiedliwości stwierdził, że o udzieleniu przedmiotowego urlopu decydują wyłącznie przesłanki z art. 93 § 1 p.u.s.p., a nie staż pracy sędziego i okoliczności, w jakich powstały wymagające leczenia dolegliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 93 § 1 p.u.s.p., sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Urlop ten nie może przekraczać sześciu miesięcy (art. 93 § 2 p.u.s.p.).

Treść art. 93 § 1 p.u.s.p. jest stosunkowo ogólna i nie określa szczegółowo wymogów, jakie spełnić powinien wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. Nie wynika z niego wprost, na podstawie jakich przesłanek Minister Sprawiedliwości może go udzielić i jak przebiega procedura podejmowania decyzji w tym względzie. Z uwagi na niewystarczające wyniki interpretacji językowej konieczne jest odwołanie się do wykładni celowościowej i zastosowanie jej rezultatów dla zbadania, czy w danym przypadku zasadne jest udzielenie wnioskodawcy urlopu dla poratowania zdrowia.

Wśród wyprowadzonych w ten sposób w orzecznictwie szczegółowych przesłanek zastosowania normy z art. 93 § 1 p.u.s.p., które należy każdorazowo zweryfikować, wymienia się: wystąpienie konkretnej choroby, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych; ustalenie, czy leczenie takiej choroby wymaga czasowego powstrzymania się przez sędziego od pełnienia służby; ustalenie, czy udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia jest możliwe wyłącznie w konkretnym celu, który wiąże się z przeprowadzeniem planowanego leczenia, zaleconego przez lekarza; przedstawienie stosownego zaświadczenia lekarskiego; wykazanie, że zaplanowane leczenie rokuje powrót do służby (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 r., I NO 30/18). Niebudzącym wątpliwości jest, że dla ustalenia powyższych okoliczności konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i zweryfikowanie, czy w przypadku wnioskodawcy w rzeczywistości niezbędna jest właśnie ta forma tymczasowego zwolnienia od świadczenia pracy. Wymaga to przedstawienia odpowiednich dowodów, na podstawie których można wyprowadzić takie twierdzenie. Dowody te powinny potwierdzać wskazane wyżej okoliczności, w związku z czym musi również istnieć możliwość ich weryfikacji pod kątem prawdziwości wynikających z nich wniosków.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdza się wręcz, że analiza istoty instytucji określonej w art. 93 p.u.s.p. sprzeciwia się uznaniu, że Minister Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji odnośnie do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia może odstąpić od zbadania istnienia okoliczności przemawiających za udzieleniem tego urlopu, to zaś wymaga dysponowania przez niego odpowiednim materiałem dowodowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2019 r., I NO 34/19). Ponadto podkreśla się, że biorąc pod uwagę charakter i cel urlopu dla poratowania zdrowia, należy uznać, iż wiąże się on immamentnie z oceną stanu zdrowia sędziego i rekomendowanym sposobem leczenia, a co za tym idzie, rozważając potrzebę jego udzielenia Minister Sprawiedliwości musi opierać się w niezbędnym zakresie, wyznaczonym przez indywidualne okoliczności każdego przypadku, na relewantnej dokumentacji medycznej, która odnosi się do choroby stanowiącej przyczynę złożenia takiego wniosku, jak i widoków na zakończone powodzeniem leczenia we wskazanym we wniosku okresie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I NO 125/19 i I NO 124/19).

Zaświadczenie lekarskie odgrywa niewątpliwie znaczącą rolę przy ocenie zasadności wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jednakże jego treść nie może być dowolna, a sam fakt wydania tego dokumentu nie powinien przemawiać automatycznie za pozytywnym rozpatrzeniem wniosku. Oznacza to, że materiał dowodowy w sprawie dotyczącej udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie może ograniczać się do lakonicznego potwierdzenia choroby i konieczności jej leczenia, z którego nie wynika jednoznacznie, czy stan zdrowia sędziego w rzeczywistości uzasadnia leczenie w trakcie urlopu dla poratowania zdrowia lub zwolnienia lekarskiego. Nie jest wystarczające samo stwierdzenie choroby, która uprawniałaby do wydania zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy, jak również zawarcie wskazania medycznego do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2019 r., I NO 30/18; 15 stycznia 2019 r., I NO 29/18). Wnioskodawca musi przedstawić stosowne dowody, przede wszystkim w postaci dokumentacji medycznej, na poparcie konkluzji, wynikających z takiego zaświadczenia, które będą obiektywnie uzasadniały udzielenie urlopu

dla poratowania zdrowia. To na wnioskującym ciąży obowiązek wykazania, że jego leczenie wymagać będzie powstrzymania się od pracy oraz uprawdopodobnienie, że efekty leczenia będą zależne od czasowego zaprzestania jej wykonywania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 15 stycznia 2019 r., I NO 27/18; 27 marca 2019 r., I NO 53/18). Z tych względów za niezasadny należy uznać zarzut, że Minister Sprawiedliwości powołał się na okoliczności, które nie znalazły oparcia w art. 93 § 1 p.u.s.p.

Argumentacja powołana przez Odwołującego się prowadzi również do wniosku, że zawarte w odwołaniu wywody nie potwierdzają *de facto* zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, lecz odnoszą się raczej do kwestionowania oceny dokonanej przez Ministra Sprawiedliwości co do przedstawionych zaświadczeń lekarskich i uznania ich za niewystarczającą przesłankę do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Tymczasem, zgodnie ze stosowanym odpowiednio przepisem art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości w niniejszym postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Niedopuszczalne jest zatem kwestionowanie ustaleń faktycznych wynikających z oceny przedstawionych zaświadczeń lekarskich.

Należy przypomnieć, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sąd Najwyższy rozpoznając odwołanie nie działa instancyjnie, nie prowadzi postępowania dowodowego, ani go nie ponawia i nie poszerza (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2020 r., I NO 33/20). Stąd należy przyjąć, że w przedmiotowej sprawie może on dokonać oceny poprawności decyzji Ministra Sprawiedliwości jedynie w oparciu o stan faktyczny sprawy, ustalony na podstawie przedstawionych przez Odwołującego się zaświadczeń lekarskich z: 29 listopada 2023 r. sporządzone przez otolaryngologa, 4 grudnia 2023 r. i 21 lutego 2024 r. sporządzonych przez specjalistę neurologa. Jak zaś wynika z uzasadnienia zaskarżonej decyzji, Minister Sprawiedliwości prawidłowo ocenił przedłożone dowody i podjął wszystkie prawem przepisane czynności służące pełnemu wyjaśnieniu sprawy, wzywając m.in. Sędziego do przedłożenia dodatkowych dokumentów oraz jasno i wyraźnie wskazując, co jest niezbędne dla pozytywnego rozpatrzenia wniosku.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy stwierdza, że wydana przez Ministra Sprawiedliwości decyzja wynikała przede wszystkim z niewykazania przez Odwołującego się, na etapie złożenia przez niego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia i pomimo wezwania wystarczających i przekonujących dowodów.

Nie kwestionując występujących dolegliwości Odwołującego się, Minister Sprawiedliwości nie znalazł uzasadnienia dla tej formy tymczasowego zwolnienia go z obowiązków zawodowych w przedstawionych zaświadczeniach lekarskich, które nie precyzują m.in. czasu, w którym podjęte zostało leczenie i ile dotychczas trwało, ani kiedy zostanie podjęte i ile w przybliżeniu będzie trwało.

W zaświadczeniu lekarza specjalisty neurologa wskazano, co prawda, rozpoznanie choroby Odwołującego się, konieczność przeprowadzenia jego leczenia oraz czasowego powstrzymania się przez niego od pracy, jednakże są to sformułowania na tyle ogólne, że nie można ich uznać za wystarczające dla weryfikacji czy konieczne jest udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia.

Z tych względów odwołanie jest niezasadne i zasługuje na oddalenie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[D.Z.]

[ms]

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko